

Sygn. akt II C 409/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska
Protokolant:	Ewa Pigul

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 24 lutego 2020 r.

sprawy z powództwa M. P., P. P.

przeciwko (...) S.A. w z siedzibą W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. P., P. P. kwotę 22 470,55 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt złotych pięćdziesiąt pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. ustala, iż powodowie przegrali proces w 72 % i w takim zakresie obowiązani są do poniesienia solidarnie kosztów procesu, zaś pozwany przegrał proces w 28 % i w takim zakresie obowiązany jest ponieść koszty procesu; szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska

Sygn. akt II C 409/18

UZASADNIENIE

M. P. i P. P. pozwem z dnia 11 maja 2018 roku wnieśli przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego:

solidarnie na rzecz powodów kwoty 81 470,55 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie na poczet nieważnej umowy kredytu

w okresie od dnia 12 maja 2008 roku do dnia 10 sierpnia 2016 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powyższego roszczenia powodowie wnieśli o:

zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 20 870,10 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie w oparciu o zawarte

w umowie kredytu niedozwolone postanowienia umowne dotyczące indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do franka szwajcarskiego w okresie od dnia 12 maja 2008 roku do 10 sierpnia 2016 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Niezalenie od powyższego powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, iż 18 lipca 2006 r. podpisali z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany kursem franka szwajcarskiego. Zdaniem powodów, umowa ta jest w całości nieważna, względnie niewiążąca w zakresie tzw. klauzul indeksacyjnych przewidujących przeliczanie zobowiązania kredytobiorców do CHF.

Na dzień zawarcia umowy powodowie pozostawali w związku z małżeńskim. Środki z kredytu były przeznaczone na finansowanie zakupu działki gruntu oznaczonej nr (...) usytuowanej w P., gm. P. (w kwocie 50 000 zł), a także na refinansowanie nakładów poniesionych w związku zakupem przedmiotowej w kwocie 4000 zł oraz finansowanie opłat okołokredytowych w kwocie 5000 zł.

Kredyt miał być waloryzowany kursem kupna CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Spłata kredytu miała następować w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., w 120 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Powodowie pismem z dnia 12 grudnia 2017 roku wezwali (...) S.A. do dobrowolnego zaspokojenia roszczeń objętych niniejszym pozwem, wyznaczając 7-dniowy termin na zapłatę. Pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń powodów.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powodowie podnieśli, iż umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami rażąco narusza prawo – zarówno na tle regulacji krajowych, jak i unijnych, jest też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Kredyt indeksowany jest wypłacany w PLN i brak w nim realnego obrotu walutą. Mimo to, Bank ustalając wysokość zobowiązania kredytobiorców, bezzasadnie do tej waluty się odwołuje, kosztem przeliczeń kursowych obciążając swoich kontrahentów. Powyższe świadczy o wadliwości tej umowy i nieuczciwym ukształtowaniu sytuacji prawnej kredytobiorców wobec sytuacji Banku. Zdaniem powodów konstrukcja umowy kredytu hipotecznego zastosowana przez pozwanego stanowi nieuprawnione obejście zasady walutowości i nominalizmu (art. 358 (1) kc i art. 385(1) § 1 kc).

Ponadto, powodowie podnieśli, iż pozwany naruszył art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 353¹ kc poprzez brak właściwego określenia elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, a szczególnie kwoty kredytu; naliczania odsetek od nie udostępnionego kapitału, ale od zmiennego salda zadłużenia wyrażonego w CHF; pobieranie dodatkowego wynagrodzenia, nieprzewidzianego prawem.

W dalszej kolejności powodowie wskazali, iż klauzule indeksacyjne stosowane przez pozwanego miały charakter abuzywny, gdyż przyznawały wyłącznie bankowi prawo do jednostronnego kształtowania kursu waluty obcej, a w efekcie jednostronnego ustalania wysokości zobowiązania kredytobiorców.

Kolejnym zarzutem powodów było to, że umowa łącząca strony nie realizowała wymogów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz wytycznych Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczących interpretacji tej dyrektywy.

Dalej powodowie podnieśli, iż umowa kredytu sprzeczna jest z zasadami współżycia społecznego (art. 353¹ kc w zw. z art. 5 kc) – z uwagi na rażącą nierównowagę kontraktową i obciążenie kredytobiorców nieograniczonym ryzykiem wzrostu kursu waluty.

Wg powodów, skutkiem stosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul indeksacyjnych jest nieważność umowy kredytu w całości, względnie – co nie jest w ocenie powodów słuszne – brak związania kredytobiorców klauzulami abuzywnymi przy zachowaniu w mocy pozostałych postanowień umownych.

Okoliczność ta wymuszają uznanie umowy za nieważną w całości ex tunc, a w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu wszelkich kwot uiszczonych na poczet nieważnej umowy.

Ewentualnie, na wypadek niepodzielenia przez Sąd stanowiska o nieważności umowy w całości powodowie z ostrożności wnieśli o uznanie umowy za niewiążącą w zakresie abuzywnych klauzul indeksacyjnych, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy pozostałej części zawartych w niej zapisów.

Jako podstawę roszczenia o zwrot nadpłaconej części kredytu – tak jak w przypadku nieważności umowy – powodowie wskazali art. 410 par. 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc – dotyczący nienależnego świadczenia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zaprzeczył, aby:

- był obowiązany do zapłaty na rzecz powodów kwoty dochodzonej pozvem według jakiegokolwiek podstawy prawnej;
- powodowie udowodnili roszczenie dochodzone pozvem, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości;
- zachodziły przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną, bądź bezskuteczną względem powodów ani w całości ani też w części;
- postanowienia kwestionowane przez powodów były sprzeczne z dobrymi obyczajami, czy też by naruszały interes powodów jako konsumenta;
- pozwany w sposób dowolny ustalał kwoty należne tytułem spłaty kredytu oraz kurs waluty CHF.
- kurs stosowany w pozwanym banku nie był kursem rynkowym.

Odnosnie roszczenia ewentualnego pozwany podniósł, iż wysokość tego roszczenia powodów również pozostaje całkowicie nieudowodniona. Sposób wyliczenia kwoty 20870,10 zł jako rzekomych nadpłat jest nieprawidłowy. Powodowie dokonali wyliczenia wysokości rat w złotych przy założeniu, że kwota pożyczki nie podlega przeliczeniu na CHF, ale do wyznaczenia wysokości raty stosują (korzystniejsze niż przy pożyczce złotówkowej) oprocentowanie obowiązujące wyłącznie dla pożyczek zaciągniętych w walucie obcej tj. LIBOR 3M (dla CHF). Brak jest również do przyjęcia oprocentowania stałego, skoro strony w treści umowy (§ 11 ust. 1) przesądziły o tym, że oprocentowanie pożyczki będzie zmienne, a postanowienie to nie jest przez powodów kwestionowane.

Pozwany podniósł, że indeksowanie (waloryzacja) kredytu do waluty obcej nie jest sprzeczne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i nie prowadzi do obejścia tego przepisu. Jak wynika z oświadczeń złożonych przez powodów przed zawarciem umowy kredytu, bank przedstawił powodom ofertę kredytu w PLN oraz ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej. Bank poinformował powodów o ryzykach związanych z kredytem indeksowanym.

W szczególności bank poinformował powodów o tym, że zmiany kursów waluty obcej mogą spowodować wzrost comiesięcznych rat kredytu oraz wzrost całego zadłużenia.

Za bezpodstawne pozwany uznał również zarzuty powodów w zakresie abuzywności postanowień umowy kredytu dotyczących przeliczeń kursowych na podstawie tabeli kursowej banku, ponieważ kursy mające zastosowanie do umowy kredytu powodów były ustalane wyłącznie na podstawie obiektywnych i niezależnych od banku kryteriów

rynkowych. Gdyby nawet uznać, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji są częściowo bezskuteczne, ponieważ umowa kredytu nie zawierała dokładnego opisu sposobu ustalania kursów, nie oznacza to skutków opisanych w pozwie. Brak szczegółowego określenia sposobu ustalania tabeli kursowej nie powoduje, że cała umowa kredytu upada lub, że ulega przekształceniu

w kredyt złotowy z zachowaniem korzystnego dla kredytobiorcy oprocentowania. To ostatnie rozwiązanie stanowiłoby całkowitą zmianę charakteru prawnego umowy oraz byłoby sprzeczne z wolą stron. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., umowa kredytu w takim przypadku obowiązuje w pozostałym zakresie, co oznacza, że umowa pozostaje indeksowana do CHF, a kursy z tabeli banku zostają zastąpione przez obiektywne kryteria.

Zdaniem pozwanego, uznanie niektórych klauzul dotyczących indeksowania kredytu do waluty obcej za bezskuteczne w całości lub w części nie powoduje automatycznego uwzględnienia roszczeń kredytobiorcy, w szczególności nie powoduje to uznania kredytu za nieindeksowany kredyt w PLN oprocentowany według stopy LIBOR, a już na pewno nie powoduje to upadku całej umowy kredytu.

Zgodnie ze stanowiskiem pozwanego zaprezentowanym w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew kursy CHF stosowane przez pozwanego bank były rynkowe, a nawet kurs tej waluty był bardziej korzystny niż w bankach konkurencyjnych i w pełni korelował z kursem NBP. Ponadto, przy kształtowaniu kursów CHF w pozwanym banku stosowany był automatyzm przeliczeń i w związku z tym brak było dowolności w tym zakresie.

Sporządzane przez pozwanego tabele kursowe walut obcych stanowią jedną z wielu czynności bankowych dokonywanych przez bank, niezależnie od udzielenia kredytów. Tabele te nie są sporządzane przez Bank wyłącznie na potrzeby waloryzacji świadczeń kredytobiorców. Są one sporządzane niezależnie od terminów spłat rat kapitałowo-odsetkowych przez kredytobiorcę i odzwierciedlają politykę walutową Banku.

Zdaniem pozwanego, dyrektywy ustalania kursu walut wskazane w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) są sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to regulowana materia. Stosowanie przez Bank dyrektyw wyznaczania kursu walutowego i spreadu, wynikających z tych postanowień, prowadzą do tego, że kursy walutowe publikowane przez Bank w tabeli kursowej oraz wyznaczane przez Bank spready nie są dowolne, lecz są kursami rynkowymi i pozostają w korelacji z kursem z NBP.

Pozwany wskazała też, iż postępowania, takie jak niniejsze, mają wyłącznie na celu uniknięcie wziętego na siebie przez kredytobiorców w sposób świadomy ryzyka zmiany kursu CHF.

Pismem wniesionym 15 października 2019 r. powodowie zmodyfikowali roszczenie ewentualne wnosząc o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 21 637,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

a/ od kwoty 20 870,10 zł za okres od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

b/ od kwoty 767,77 zł za okres od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu przez Sąd odpisu pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty.

Zmiana roszczenia ewentualnego wynikała z wyliczeń biegłej sądowej, które powodowie w całości akceptowali. (pismo k. 827-830)

Pozwany pismem z dnia 23 grudnia 2019 r. wniósł o oddalenie powództwa również w zmodyfikowanym zakresie. (pismo k. 836-837)

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lipca 2006 roku powodowie działając jako konsumenci zawarli

z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Na dzień zawarcia umowy powodowie pozostawali w związku z małżeńskim. Środki z kredytu były przeznaczone na finansowanie zakupu działki gruntu oznaczonej nr (...) usytuowanej w P., gm. P. (w kwocie 50 000 zł), a także na refinansowanie nakładów poniesionych w związku zakupem przedmiotowej w kwocie 4000 zł oraz finansowanie opłat okołokredytowych w kwocie 5000 zł (§ 1 ust. 1 umowy). Kwotę kredytu określono na 59 000 zł, a okres kredytowania na 120 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy). Kredyt miał być wypłacony jednorazowo w formie trzech przelewów na odpowiednio wskazane numery rachunków bankowych i spłacany miesięcznie w ratach równych kapitałowo-odsetkowych (umowa k. 43-51).

Zawarcie umowy zostało poprzedzone złożeniem przez powodów wniosku o udzielenie kredytu oraz podpisaniem oświadczeń o tym, że „zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania zarówno kredytu złotowego jak również kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu wnioskowanego przez mnie w obu wersjach. Rozumiem, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego przez mnie kredytu. Dokonuję wyboru kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, mam pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami waloryzowanymi kursem waluty obcej i w pełni akceptuję (oświadczenia k. 179, 180).

W odpowiedzi na wniosek pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową w dniu 8 lipca 2006 r. na kwotę 59 000 zł z okresem kredytowania 120 miesięcy. Kwota kredytu miała być waloryzowana kursem CHF. Zabezpieczeniem kredytu miała być m. in. hipoteka łączna kaucyjna do kwoty 88 500 zł (decyzja k. 176-177).

W umowie kwota kredytu wyrażona została w złotych polskich (§ 1 ust. 2 umowy). Waluta CHF została wskazana jako waluta waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 umowy).

Stosownie do § 1 ust. 3A umowy – Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 7 lipca 2006 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 23 383 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być równa od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy – opłata z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosi 0,20% kwoty kredytu tj. 118 zł.”

§1 ust. 8 umowy stanowi, iż „oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy: 3,5%. W okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosi 4,5%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. od daty spłaty najbliższej raty.”

Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 88 500 zł ustanowiona na nieruchomości określonej w § 2 i wpisana do nowozałożonej księgi wieczystej.

Stosownie do § 11 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8.

Na podstawie § 11 ust. 2 - 4 umowy, zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów.

O każdej zmianie oprocentowania (...) zawiadamia kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za

pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. (...) sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu. W przypadku zmiany stóp procentowych

w (...), zmiana oprocentowania dla kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie (...). Zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami niniejszego paragrafu nie stanowi zmiany umowy. Stosownie do

§ 12 ust. 2 zd. 2 harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram jest sporządzany w CHF. Z kolei § 12 ust. 4 umowy stanowił, iż raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Zgodnie zaś z § 14 ust. 5 umowy - wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty przeliczana jest po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Powodowie złożyli oświadczenia dotyczące zapoznania się z treścią regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)

i uznania jego wiążącego charakteru (§ 27 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 9 ust. 1, 3-5 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) – Kredyty/pożyczki hipoteczne są oprocentowane wg zmiennej stopy procentowej określonej w umowie. Dla kredytów/pożyczek hipotecznych waloryzowanych oprocentowanie może ulec zmianie w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego

i kapitałowego w kraju (lub w krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Zmiana wysokości oprocentowania nie wymaga wypowiedzenia umowy. O zmianie oprocentowania (...) informuje kredytobiorców i poręczycieli na piśmie. Wysokość obowiązujących w (...) stóp procentowych dla kredytów/pożyczek hipotecznych określana jest Tabeli oprocentowania (...) i podawana jest do wiadomości publicznej przez (...) oraz w Internecie na stronach informacyjnych (...) (regulamin k. 159-164).

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, którego zapisy nie zostały zmienione w wyniku negocjacji w zakresie kwestionowanym przez strony w niniejszym postępowaniu (zeznania powódki k. 425, zeznania powoda k. 425-426) (umowa kredytu k. 48-52).

Zawarcie umowy poprzedzone zostało złożeniem przez powodów wniosku kredytowego w dniu 9 czerwca 2006 r. We wniosku powodów wskazana została kwota kredytu tj. 59 000 zł z okresem kredytowania na 10 lat i równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. W punkcie 1. wniosku jako waluta kredytu została wskazana waluta CHF (wniosek kredytowy k. 166-171). Powodowie rozpoczęli spłatę kredytu 11 września 2006 roku i spłacili go w całości w ustalonym terminie, ostatnią ratę wnosząc 10 sierpnia 2016 roku. Przez cały ten okres świadczyli na rzecz pozwanego raty w złotych polskich wg harmonogramu ustalonego przez Bank. Łącznie powodowie uiścili na rzecz Banku na poczet kapitału i odsetek kwotę 93 596,93 zł. (harmonogramy spłaty kredytu k. 77-82; zaświadczenie (...) z 25 września 2017 r. k. 70-75)

Z prezentacji dostępnych limitów, załączonych przez pozwanego jako załącznik nr 5 do odpowiedzi na pozew, wynika, iż powodowie mogli uzyskać maksymalny kredyt w kwocie 81 870,66 zł (kalkulator zdolności kredytowej k. 173-174).

Kredyt został uruchomiony 24 lipca 2006 roku w kwocie 59 001 zł, która (...) Bank S.A. przeliczył na 23 858,63 CHF „według kursu kupa waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. (1 ust. 3 A zd. 1 umowy kredytu w zw. z treścią zaświadczenia dot. dat oraz wypłaconych transz kredytu z 10 czerwca 2017 roku). Jako dzień płatności raty ustalono 10 dzień każdego miesiąca 91 ust. 6 umowy). Na kredytowanej nieruchomości została ustanowiona hipotek kaucyjna

na rzecz banku do kwoty 88 500 zł. Powodowie ponieśli też koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w wysokości 638,65 zł, prowizji na ubezpieczenie w kwocie 118 zł oraz prowizji za udzielnie kredytu w wysokości 1180 zł

(harmonogram spłat z dnia 12 lutego 2007 r., k. zaświadczenie (...) S.A. z 10 czerwca 2017 r. z załączonym Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) k. 52-67; zaświadczenie (...) S.A. z 10 czerwca 2017r.

z historią oprocentowania kredytu k. 68-69).

W dniu 13 marca 2009 roku powodowie zawarli z pozwanym aneks nr 1 do umowy nr (...) z dnia 17 lipca 2006 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „(...)” waloryzowany kursem CHF. Zgodnie z § 2 aneksu strony zgodnie postanowiły iż mianie ulegają § 1 ust. 8 i 9 oraz § 11 umowy otrzymują brzmienie:

§ 1 ust. 8: Na dzień wydania decyzji o zmianie warunków umowy przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosi 4,03%, marża (...) wynosi 3,5%.

§ 1 ust. 9: Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej przez (...) wynosi 14,03%.

§ 11 Oprocentowanie kredytu

ust. 1 Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej przez (...) ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8.

ust. 2 Od dnia zawarcia niniejszego aneksu wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 2009-01-29 powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) 3,50%.

10 czerwca 2017 roku Bank wystawił powodom zaświadczenie, w którym podał oprocentowanie przedmiotowego kredytu w okresie od 24 lipca 2006 roku do 10 sierpnia 2016 roku. Ponadto, potwierdził, iż w okresie od 24 lipca 2006 roku do 10 sierpnia 2016 roku powodowie ponieśli koszty z następujących tytułów:

- prowizja za udzielnie kredytu 1 180 zł,
- prowizja za ubezpieczenie kredytu 118 zł,
- składka ubezpieczenie niskiego wkładu własnego 638,58 zł
- zapłacone odsetki 15 403,31 zł (zaświadczenie k. 6869).

W dniu 25 września 2017 r., pozwany Bank na wniosek powodów wystawił zaświadczenie, podając w nim, iż w okresie od 24 lipca 2006 roku do 10 sierpnia 2016 roku powodowie spłacili raty kapitałowe odsetkowe wyrażone w CHF (zaświadczenie k. 70-75).

W okresie od 11 września 2006 roku (data rozpoczęcia spłaty kredytu) do 10 sierpnia 2016 roku powodowie uiścili na rzecz Banku 93 596,93 zł na poczet kapitału i odsetek.

W okresie zaś od 12 maja 2008 roku do 10 sierpnia 2016 roku powodowie uiścili na rzecz Banku kwotę 81 470,55 zł tytułem odsetek i kapitału wynikających z przedmiotowej umowy kredytu. (opinia biegłego sądowego M. S. k. 712-802, zaświadczenie k. 70-75).

22 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zarejestrował zmiany Statutu Banku wynikające z Uchwały nr 26 XXVI Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Banku S.A. z 11 kwietnia 2013 roku, w wyniku czego doszło do zmiany (...) Banku z (...) Bank Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna (bezsporne; ponadto odpis odpisu pełnego z KRS k. 138-154)

Powodowie pismem z dnia 12 grudnia 2017 roku wezwali (...) S.A. do dobrowolnego zaspokojenia roszczeń objętych niniejszym pozwem, wyznaczając 7-dniowy termin na zapłatę. Pozwany odebrał pismo 19 grudnia 2017 roku. Termin spełnienia świadczenia przypadał na 26 grudnia 2017 roku, który jest dniem wolnym od pracy w związku z czym koniec terminu przypadał na dzień następny – 27 grudnia 2017 roku. Pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń powodów (przedsądowe wezwanie do zapłaty z 12 grudnia 2017 r. k. 98-100, pełnomocnictwo i substytucja k. 101-102; wydruk z systemu (...) S.A. k. 103; odpowiedź pozwanego k. 104-107).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów (k. 425-426) za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali zapisów umowy oraz, że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im oferuje doradca, jest produktem bezpiecznym. Ani pośrednik, ani przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali powodów z regulaminem udzielania kredytów i z ogólnymi warunkami ubezpieczenia umowy kredytu. Powodowie przyznali, iż zdawali sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie, albowiem doradca zapewniał powodów o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” autorstwa A. R. (załącznik nr 18 k. 291-340) w zakresie, w jakim opisuje sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą sporządzoną przez autorów opracowań, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Podobne stanowisko Sąd zajął wobec opinii prawnej prof. dr hab. M. K. dołączonej przez pozwanego do odpowiedzi na pozew (załącznik nr 23, k. 386-390. Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okazały się zeznania świadka M. D. (k. 697-699), bowiem świadek nie miał styczności z powodami ani na etapie ubiegania się o kredyt ani na etapie wykonywania przez powodów umowy kredytu, a okoliczności na jakie został dopuszczony dowód z zeznań tego świadka, w tym m. in. jakie rodzaje kredytów były dostępne w ofercie pozwanego banku ani to czy kredytobiorcy mieli możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji już od 2009 r. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

W zakresie wniosku z pkt III. o dopuszczenie dowodu z dokumentów zawartych na płycie CD (załącznik nr 19, k. 384) wskazać należy, że dokumenty te w żaden sposób nie stanowią potwierdzenia tego, że dyrektywy ustalania kursów walut wskazane w regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), są wystarczające dla ustalenia kursu walutowego, a częstotliwość i zakres zmiany tych kursów nie są dowolne, lecz są powiązane ze zmianami na rynku, oraz podążają za kursami ustalonymi przez NBP. Przywołane przez pozwanego dowody mogłyby bowiem stanowić jedynie potwierdzenie tego, że kursy walutowe ustalone przez bank, częstotliwość i zakres ich zmian nie były dowolne i były powiązane ze zmianami na rynku oraz podążały za kursami ustalonymi przez NBP, czemu strona powodowa zaprzeczyła. Pozwany w świetle kwestionowanych postanowień umownych mógł bowiem dowolnie kształtować wspomniane kursy i w rzeczywistości to robił.

Jakkolwiek okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia zasadności twierdzeń strony powodowej. Jak już bowiem wskazano, z punktu widzenia ustalenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych znaczenie ma wyłącznie sposób ukształtowania praw i obowiązków konsumenta już na etapie zawierania umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy, a nie sposób wykonywania umowy. Bez znaczenia jest zatem to, jak pozwany kształtował kursy. Znaczenie ma wyłącznie to, że w świetle postanowień umowy i regulaminu, pozwany mógł kształtować kursy w sposób dowolny – takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 29/17. Ocenie w świetle przesłanek z art. 385¹ kc podlega norma umowna, zrekonstruowana na podstawie zapisów umowy, przyznająca stronom określone uprawnienia lub nakładająca na nie obowiązki, nie zaś praktyka wykonywania umowy, a w szczególności sposób wykonywania przez przedsiębiorcę przyznanych mu w umowie uprawnień lub nałożonych na niego obowiązków. W konsekwencji tego, jak stwierdził Sąd Najwyższy, prezentowany niekiedy pogląd, jakoby ziszczenie się przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami badać należało na dzień zawarcia umowy, ale do oceny czy doszło do naruszenia umowy niezbędna jest ocena sposobu w jaki umowa jest wykonywana, pozbawiony jest prawnego uzasadnienia.

Z tych też przyczyn twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego na okoliczności dotyczące wykonywania umowy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Jako nieistotne dla sprawy Sąd ocenił „Ekspertyzę dotyczącą oceny zasadności postępowania (...) Banku w zakresie wykonywania umów kredytu hipotecznego tak zwanego starego portfela w latach 2004-2012”, „Czynniki kształtujące cenę pieniądza na rynku bankowym w Polsce – analiza i projekcja”, „Zagadnienia dopuszczalności stosowania oraz abuzywności bankowych klauzul o zmiennym oprocentowaniu” - wydruki tych dokumentów mogły stanowić jedynie wzmocnienie argumentacji strony pozwanej, podobnie jak wydruki wyroków sądów wydane w innych sprawach.

W niniejszej sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego sądowego z rachunkowości i bankowości. Zdaniem Sądu dowód ten jest miarodajny dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie, a przede wszystkim wielkości kwot uiszczonych przez powodów tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych, a także wysokości zobowiązania powodów z tytułu zaciągniętego kredytu przy założeniu, że umowa kredytu była wiążąca z pominięciem klauzul waloryzacyjnych kursem CHF. Opinia ta jest spójna, jasna i pełna, bowiem biegły odpowiedział na wszystkie pytania postawione przez Sąd. Niemniej jednak z uwagi na stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy dowód ten nie miał kluczowego znaczenia dla sprawy.

Sąd oddalił dalej idące wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów (wniosek k. 408, 604) na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 2 kpc jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu – a mianowicie zarzutu przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu nie jest zasadny. Stosownie bowiem do treści art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony terminu przedawnienia. W szczególności nie było podstaw, aby uznać, że

świadczenie nienależne, miało charakter okresowy, co skróciłoby termin przedawnienia do trzech lat. Skoro umowa stron okazała się nieważna, to nie było podstaw do przekazania pozwanemu żadnej kwoty z otrzymanych przez niego rat kapitałowo-odsetkowych. Pierwsza wpłata z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych objęta żądaniem w niniejszej sprawie została przez powodów zrealizowana 12 maja 2008 roku, zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 11 maja 2018 roku, zatem przed upływem dziesięciu lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Zarówno indeksacja, jak i odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności). Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna.

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011 roku, I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorców miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, tym zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określenie kursu CHF przez pozwanego bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powodów ustalone było przez pozwanego bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powodów, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania powodów w postaci spłaty rat. W konsekwencji powódowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Wysokość zobowiązania powodów według postanowień umowy mógł bowiem dowolnie kształtować pozwany bank i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W umowie nie zostały określone w sposób odpowiedni (poddający się kontroli) warunki i sposób zmiany wysokości oprocentowania kredytu. Postanowienia odnoszące się bowiem do zmiany wysokości oprocentowania nie zostały sprecyzowane. Decyzja w zakresie zmiany oprocentowania zależała wyłącznie od pozwanego banku. Zwrócić uwagę należy, że oprocentowanie kredytu rzutuje bezpośrednio na wysokość rat. W świetle zasad kredytowania jest to wyłączny czynnik, który powinien mieć wpływ na wysokość rat kredytowych.

W rzeczywistości jednak w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała nie tylko od wysokości oprocentowania, ale i była zależna od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powodów, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania. Reasumując, oprocentowanie nie zostało wyraźnie określone w umowie.

Zatem, strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353¹ k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

W rzeczywistości w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała nie tylko od wysokości oprocentowania, ale była też zależna od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powodów, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy z przepisami prawa wynika z art. 351¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż umowa jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powódowie podnosili, iż umowa kredytu łącząca go z pozwanym jest nieważna

z uwagi na treść postanowień umowy zawartych w § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 5 umowy. Powodowie wywodzili, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwany bank w tabeli kursów i wskazywali, że takie postanowienia umowy są bezskuteczne wobec powodów albo nawet skutkują nieważnością umowy.

Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powodów postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowę w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powodowie nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie,

a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powodowie zawierając umowę, nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych

z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powodowie na dzień zawarcia umowy nie znali wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń powodów zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów oraz Banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powodów ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powodów oraz możliwości kontrolowania przez powodów działań podejmowanych przez Bank w przedmiotowym zakresie,

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014 r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”. W konsekwencji Sąd uznał, że klauzule dotyczące indeksacji - zarówno te odnoszące się do salda kredytu, jak i poszczególnych rat - nie określają świadczenia głównego stron, a jedynie sposób wykonania umowy, albowiem „świadczenie główne kredytobiorcy jest świadczeniem w walucie polskiej, a zostaje jedynie przeliczone na walutę obcą”.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywnie i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

w związku z 351¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie Sąd z urzędu wziął pod uwagę nieważność umowy na podstawie art. 58 § 1 kc, dlatego powodom przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich świadczeń niniejszym pozwem.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. . Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu, którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenie obciążające powodów było nie do przewidzenia.

Pozwany podniósł, że nie mógł ustalać dowolnych kursów walut w tabelach kursów obowiązujących w banku, gdyż działa na konkurencyjnym rynku i musi liczyć się z realnymi kursami tychże walut, jakie na tym rynku się kształtują. W odniesieniu do tego stanowiska warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut.

Nade wszystko wskazać należy, iż ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy, a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców. Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zatem, mając na uwadze powyższe należało uwzględnić żądanie powodów w całości, bowiem wszelkie kwoty jakie powodowie świadczyli tytułem wykonania przedmiotowej umowy są świadczeniami nienależnymi.

Zwrócić uwagę należy na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 12 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłał kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358¹§2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385¹§1 k.c.)

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powodów z pozwanym bankiem 17 lipca 2006 roku była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. z uwagi na istotną wadę prawną. Po pierwsze w umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów. Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenie obciążające powodów było nie do przewidzenia.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów sformułowane w pozwie z uwzględnieniem sprostowania zawartego w piśmie z dnia 17 maja 2018r. oraz modyfikacji z pisma z dnia 18 września 2018 r. Jak stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy. Na podstawie tej czynności powodowie świadczyli na rzecz pozwanego – w powyższym okresie – kwotę 92 429,91 zł i 39 178,31 CHF z tytułu nienależnych rat kapitałowo-odsetkowych i opłat „około kredytowych”.

Całkowicie bezprzedmiotowa z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność podpisania przez powodów aneksu do przedmiotowej umowy. Aneks ten dotyczył bowiem wyłącznie kwestii związanych ze spłatą kredytu i w żaden sposób nie „uzdrowił” braku jasnych reguł waloryzacji kwoty kredytu. Aneks umożliwiający spłatę kredytu w walucie CHF wywołałby zamierzony skutek tylko w sytuacji gdyby saldo kredytu zostało wyrażone w walucie CHF. Natomiast w przedmiotowej umowie saldo kredytu nigdy nie było i nie może być wyrażone w walucie obcej.

Całkowicie bezprzedmiotowa z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność podpisania przez powodów aneksu do przedmiotowej umowy – zmieniającego zapis dot. oprocentowania. Aneks ten nie usuwa pierwotnej nieważności umowy z 17 lipca 2006 roku.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Odnośnie zatem żądania powodów o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie należało, stosownie do regulacji z art. 481 k.c., uznać je za usprawiedliwione za okres od dnia następującego po dniu 27 grudnia 2017 r. tj. dzień do jakiego pozwany miał termin na spełnienie świadczenia wyznaczony pisemnym wezwaniem powodów tj. od 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie powodów zostało oddalone – tj. w zakresie żądanie zapłaty przez pozwanego kwoty 59 000 zł – jest to kwota jaką pozwany przekazał powodom w ramach realizacji umowy kredytu. Zdaniem Sądu powodowie nawet jako konsumenci nie są uprawnieni do żądania zwrotu całości spełnionych przez siebie świadczeń bez równoczesnego przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń stron. Zgodnie bowiem z art. 411 kc nie można żądać zwrotu świadczeń, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Rolą przepisów jest ochrona konkretnego konsumenta przed niekorzystnymi dla niego skutkami nieuczciwych i nierzetelnych działań przedsiębiorcy, nie zaś wymierzanie przedsiębiorcy kary finansowej połączonej z równoczesnym niesłusznym wzbogaceniem konsumenta.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc rozdzielając je stosunkowo. Sąd ustalił, iż powodowie przegrali sprawę w 72%, pozwany zaś przegrał sprawę w 28% i w takim zakresie obowiązani są ponieść koszty procesu. Jednocześnie na podstawie art. 108 kpc Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

sędzia del. Barbara Pysz-Kędziarska

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)